

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cezar

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 listopada 2015 r.,
sprawy D. N.
skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 marca 2015 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego
z dnia 16 września 2014 r.

p o s t a n o w i ł

- 1/ oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2/ obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 16 września 2014 r., uznał **D. N.**, A. T., A. O., I. B. i K. H. za winnych tego, że w okresie od dnia 5 lutego 2012 r. do dnia 2 czerwca 2012 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego celu w postaci zaboru gazu propan – butan, pięciokrotnie dokonali jego kradzieży na szkodę „Orlen Gaz” sp. z o.o. z siedzibą w Płocku w łącznej ilości około 100.400 kg o łącznej jego wartości wynoszącej około 277.465,43 zł, co stanowi mienie znacznej wartości, w ten sposób, że **D. N.** polecał swemu podwładnemu – kierownikowi Terminalu Paliw Płynnych tej spółki w S. - A. T. napełnianie przysyłanej przez I. B., a kierowanej przez K. H. cysterny, którą

następnie pracownik terminalu A. O. na polecenie A. T., po godzinach pracy i poza ewidencją terminalu tankował gazem oraz sporządzał nierzetelne kwity wagowe umożliwiające kierowcy cysterny opuszczenie terminalu i tak: w dniu 5 lutego 2012 r. dokonali zaboru około 20.080 kg gazu propan – butan o wartości około 57.368,56 zł.; w dniu 3 marca 2012 r. dokonali zaboru około 20.080 kg gazu propan – butan o wartości około 51.284,31 zł; w dniu 3 kwietnia 2012 r. dokonali zaboru około 20.080 kg gazu propan – butan o wartości około 52.428,88 zł; w nocy z 1 na 2 maja 2012 r. dokonali zaboru około 20.080 kg gazu propan – butan o wartości około 57.609,52 zł; w nocy z 1 na 2 czerwca 2012 r. dokonali kradzieży 20.080 kg gazu propan – butan o wartości 58.774,16 zł, to jest czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazał każdego z nich, zaś na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. wymierzył im kary: **D. N.** i **I. B.** – po 4 lata pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 złotych; **A. T.** – 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny wysokości 200 stawek dziennych; **A. O.** – 2 lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 stawek dziennych; **K. H.** – 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny wysokości 200 stawek dziennych, przy czym wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu **A.O.** na okres próby wynoszący 5 lat. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd nałożył na wszystkich oskarżonych obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz Orlen Gaz sp. z o.o. z siedzibą w Płocku kwoty 262.465,43 zł.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego. Adw. J. S. zarzuciła: „1. Obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, w szczególności naruszenie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 167 i 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez uniemożliwienie oskarżonemu inicjatywy dowodowej i oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego, przy czym wnioski dowodowe oskarżonego dotyczyły zasadniczych dla ustalenia niewinności oskarżonego okoliczności (możliwość i motyw działania zarzucanego oskarżonemu) oraz okoliczności dotyczących ustalenia sprawstwa czynu zarzucanego oskarżonemu; 2. Obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia tzn. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 i 424 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie i zaniechanie zbadania

okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego z jednoczesnym uwzględnieniem wszelkich okoliczności działających na jego niekorzyść, co przejawia się w wybiórczym uwzględnieniu i daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego, jedynie w takim zakresie, w jakim odpowiadało to tezie o jego sprawstwie i winie oraz daniu wiary niewiarygodnym wyjaśnieniom oskarżonego A. T., ponieważ odpowiadało to tezie o jego sprawstwie i winie. Sąd nie dokonał starannego ustalenia stanu faktycznego, nie dokonał oceny zachowań oskarżonego, a w szczególności nie wskazał motywacji dla wzięcia udziału oskarżonego w zarzucanym mu czynie; 3. Obrazę art. 5 w zw. z art. 424 k.p.k. poprzez oparcie uzasadnienia wyroku na wyjaśnieniach odwołanych przez oskarżonego; 4. Obrazę art. 7 w zw. z art. 424 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów w sprawie, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego; 5. Błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędne ustalenie ilości rzekomo ukradzionego gazu i kręgu osób w tym oskarżonego, bez których dokonanie zarzucanego czynu nie mogłoby mieć miejsca”.

Obrońca oskarżonego wniosła o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego albo o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaś obrońca – adw. B. B. zarzucił: „I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony D. N. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu przestępstwa i oparciu się w tym zakresie na wyjaśnieniach współoskarżonych, podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do poczynienia takich ustaleń faktycznych, a całościowa analiza dowodów, w kontekście uznania przez Sąd Okręgowy za niewiarygodne niektórych wyjaśnień złożonych przez współoskarżonych obciążających D. N. uzasadnia przekonanie, że oskarżony został pomówiony o udział w procederze kradzieży gazu.

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.: 1. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzeniu ze zgromadzonego materiału dowodowego w sposób sprzeczny z regułami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym wniosków, które nie znajdują w nim żadnego oparcia, braku rozważenia całokształtu ujawnionych okoliczności oraz precyzyjnego

odzwierciedlenia procesu myślowego w uzasadnieniu wyroku, tj. a) oparciu się przez Sąd Okręgowy w zakresie ilości tankowanego gazu na wyjaśnieniach złożonych przez oskarżonego A. O. i przyjęciu, że pięciokrotnie doszło do tankowania gazu w ilości 20.080 kg łącznie ok. 100.400 kg, w sytuacji gdy dowód z dokumentu w postaci wydruku z systemu Enraf wskazywał, że w nocy z 1 na 2 czerwca 2012 r. ubyło 17.332 kg, a nadto przeprowadzona inwentaryzacja, dodatkowo przy użyciu niezależnego urządzenia wykazała stratę ok. 60.000 kg gazu za okres od grudnia 2011 r. do 30 czerwca 2012 r.; b) przyjęciu wartości 1 tony gazu z pisma Orlen Gaz sp. z o.o. przygotowanego przez świadka A. K., podczas gdy świadek ten słuchany na rozprawie zeznał, że nie ma żadnej wiedzy na temat określonych w owym piśmie cen gazu, a nadto wskazał, że w ogóle nie jest uprawniony do wypowiedzania się w sprawie wskazanych w piśmie wartości, stąd też treść owego pisma, ani nie jest uwierzytelniona zeznaniami świadka K., ani nie pozwala na rzetelne ustalenie wartości szkody; c) pominięciu przez sąd orzekający ujawnionej okoliczności, że przed popełnieniem przypisanego oskarżonemu w niniejszej sprawie przestępstwa nie popadał on nigdy w konflikt z prawem; d) niedostatecznym odzwierciedleniu w uzasadnieniu wyroku procesu myślowego, jaki przeprowadził Sąd meriti oceniając poszczególne dowody w zakresie ustalenia, że doszło do tankowanego gazu w ilości 20.080 kg i oparciu się w tej mierze na wskazaniach wagi a nie systemu Enraf; 2. art. 170 § 1 pkt 2 kpk poprzez oddalenie przez Sąd I instancji wniosku dowodowego: a) o powołanie biegłego celem ustalenia wartości 1 kg gazu ze względu, iż okoliczność ta została udowodniona, podczas gdy notatka na którą powołuje się Sąd z k. 274 sporządzona przez świadka K. nie uprawnia do opierania się na niej w kwestii wyliczenia wartości gazu, gdyż nie wiadomo, w jaki sposób zostały wyliczone wskazane w notatce kwoty, kto dokonał owych wyliczeń, i na jakich oparł się w tej mierze dokumentach; b) o przesłuchanie w charakterze świadka A. D., ze względu na fakt, iż zeznania świadka nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy świadek ten był kierownikiem działu księgowego, który - co wynika z zeznań świadka A. K. - był osobą uprawnioną do udzielenia informacji odnośnie notatki sporządzonej przez Orlen Gaz i podpisanej przez A. K. w zakresie wskazanych w nim wyliczeń odnośnie wartości gazu”.

Z ostrożności procesowej - na wypadek nie podzielenia przez Sąd Apelacyjny stanowiska obrony w zakresie zarzutów wskazanych w pkt I i II, obrońca zarzucił

„III. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary - polegającą na wymierzeniu D. N. kary pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat, tj. kary niewspółmiernej co do jej wymiaru, która przekracza stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu oraz jest nieadekwatna w stosunku do celów zapobiegawczych i wychowawczych kary, a która została orzeczona wskutek nienależytego rozważenia przez Sąd Okręgowy wszystkich okoliczności istotnych z punktu widzenia dyrektyw kary, to jest w szczególności uprzedniej niekaralności oskarżonego, której Sąd I instancji w ogóle nie brał pod uwagę czyniąc ustalenia odnośnie jej wymiaru, która to okoliczność wskazuje jednak na to, że po stronie oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, i zdarzenie miało jedynie charakter incydentalny. Jednocześnie podkreślić trzeba, że kara nosi znamiona rażąco niewspółmiernej również ze względu na fakt nieskorzystania przez Sąd I instytucji warunkowego zawieszenia wykonywania kary”.

Obróńca wniósł o: „1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, względnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania; 2. z ostrożności procesowej - na wypadek nie uwzględnienia wniosku apelacyjnego wskazanego powyżej - o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn przypisany w wyroku kary do 2 lat pozbawienia wolności z zastosowaniem wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary”.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2015 r., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok m.in. w ten sposób, że wyeliminował określenie „około” odnoszące się do ilości łącznej skradzionego gazu jak i poszczególnych kradzieży oraz jego wartości i złagodził D. N. karę pozbawienia wolności do 3 lat. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wniosła obrońca skazanego – adw. J. S., w której zarzuciła:

„1. Rażące i mogące mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie art. 433 § 1 k.p.k., ponieważ Sąd II instancji rozpatrując apelacje obrońców oskarżonego, niezależnie od granic zaskarżenia i przedstawionych zarzutów utrzymał w mocy rażąco niesprawiedliwe orzeczenie Sądu I instancji, które zapadło z naruszeniem prawa materialnego poprzez uznanie, że działanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.;

2. rażące i mogące mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji ustosunkowania się do wszystkich zarzutów apelacji a w szczególności: a. rażące naruszenie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 167 i 170 § 1 pkt. 2 k.p.k. poprzez przyjęcie przez Sąd II instancji, że ograniczenie inicjatywy dowodowej oskarżonego było uzasadnione; b. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 i 424 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów, wybiórcze potraktowanie dowodów przez sąd. Sąd pominął w uzasadnieniu analizę odnośnie wiarygodności lub niewiarygodności dowodów, których treść wskazuje na możliwość dokonania ustaleń faktycznych odmiennych od przyjętych przez sąd”.

Podnosząc powyższe obrońca wniosła o „uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części odnoszącej się do skazania D. N. i określającej wysokość szkody poniesionej przez pokrzywdzoną spółkę”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

W duplice obrońca skazanego rozbudowała argumentację na poparcie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna okazała się oczywiście bezzasadna.

Zarzut sformułowany w pkt. 1 dotyczy wprowadzie wyroku Sądu odwoławczego, bo w swej treści naprowadza na naruszenie art. 440 k.p.k., ale w rzeczywistości jest –niedopuszczalnym w kasacji – powtórzeniem zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

Zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.k. został rozwinięty we wspomnianej duplice, gdzie autorka kwestionuje umyślność działania skazanego i prezentuje własną ocenę co do jego roli w przestępstwie. Tymczasem naruszenie prawa materialnego ma

miejsce, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sąd zastosował niewłaściwą kwalifikację prawną, bądź dokonał wadliwej wykładni przepisów prawa materialnego. Analiza ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji i zaakceptowanych przez Sąd odwoławczy oraz dokonanej subsumpcji nie daje podstaw do przyjęcia, że doszło do zarzucanego naruszenia prawa materialnego. W rzeczywistości pod pozorem rażącego naruszenia tego prawa obrońca kwestionuje – jak wspomniano – poczynione ustalenia faktyczne w zakresie strony podmiotowej przypisanego skazanemu przestępstwa i jego współudziału w kradzieży z pozostałymi skazanymi, co nie jest dopuszczalne na etapie kasacji (*arg. ex art. 523 § 1 k.p.k.*).

Co do współudziału skazanego w zarzucanym przestępstwie obszernie wypowiedział się Sąd Okręgowy na stronach 7-9 oraz 15-17 pisemnych motywów wyroku, a Sąd Apelacyjny zasadnie ocenę tę zaakceptował. D. N., obejmując swym zamiarem wszystkie elementy przypisanego mu czynu, polecał A. T., swemu podwładnemu i kierownikowi Terminalu Paliw Płynnych pokrzywdzonej spółki w S., zatankowanie gazem, z pominięciem przyjętych procedur i zapłaty, cysterny przysyłanej przez I. B., a kierowanej przez K. H. A. T. koordynował te działania, zawiadamiając o przyjeździe autocysterny A. O., który udawał się do terminalu w celu jej zatankowania. Fizycznego zaboru określonej partii gazu propan - butan w celu jego przywłaszczenia dokonywali K.H. oraz A. O. Rola D. N. w zarzucanym mu przestępstwie nie tylko nie była wątpliwa, ale – jak słusznie przyjął Sąd *meriti* – wiodąca, albowiem bez jego poleceń skierowanych wobec A. T., do przedmiotowej kradzieży w ogóle by nie doszło. Także działania zmierzające do ukrycia procederu, takie jak wpływanie na J. Ł., który dysponował zdublowanym kwitem wagowym, czy zbagatelizowanie informacji o kradzieży gazu o objętości jednej cysterny (k. uzasadnienie SO, s. 13 i 18) wykluczają uznanie, że skazanemu bezpodstawnie przypisano zarzucane przestępstwo.

Wypełnienie znamion przestępstwa kradzieży w warunkach współsprawstwa nie wymaga, by każdy ze współudziałających osobiście realizował wszystkie znamiona zarzucanego czynu. Istotą przyjętego tu podziału ról jest objęcie świadomością i wolą przez każdego ze sprawców wszystkich czynności, łącznie zmierzających do wypełnienia znamion strony przedmiotowej. Oczywistym jest w

tym kontekście, że objęcie władztwa nad skradzionym gazem nie musiało nastąpić osobiście przez skazanego, polecającego działania polegające na pobraniu określonej ilości gazu do cysterny, a następnie wywiezieniu go z terminalu. Wystarczyło, że swym zamiarem obejmował on skutek określony w art. 278 § 1 k.k. Ponadto niewątpliwie nastąpiło włączenie wartości części zabranej rzeczy do jego własnego majątku, skoro potwierdził on otrzymanie od I. B. kwoty 10 tysięcy złotych, otrzymanej w kwietniu 2012 r. O podjętym z góry zamiarze czynnego uczestniczenia w kradzieżach gazu świadczy także, iż D. N. bezsprzecznie podejmował dalsze czynności, jak przekazywanie kopert z pieniędzmi pomiędzy I. B. a A. T., czy informowanie I. B. o kolejnych nadwyżkach gazu na terminalu w S. (uzasadnienie SO, s. 9).

Nie jest uzasadniony także zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy rozważył wszystkie zarzuty apelacji, a więc uczynił zadość dyspozycji art. tego przepisu i podołał obowiązkowi nałożonemu przez art. 457 § 3 k.p.k. Wymowne jest przy tym, że w kasacji nie zarzucono naruszenia tego ostatniego przepisu. Odmienne ocena zachowania D. N. zaprezentowana przez jego obrońcę w kasacji nie dostarczyła argumentów o rażącym naruszeniu tych przepisów ani na to, że ich naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, jak tego wymaga art. 523 § 1 k.p.k. dla skuteczności kasacji. Nie zaistniały także żadne okoliczności warunkujące rozpoznanie sprawy poza granicami apelacji.

Pozostałe zarzuty skarżące się oparte są na odmiennej ocenie dowodów od przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy i stanowią wyraz nieuprawnionego oczekiwania, że Sąd odwoławczy powinien ocenić wszystkie dowody w sposób zbieżny z forsowanym w apelacjach, a następnie w kasacji.

Sąd Apelacyjny ponownie przeanalizował zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał wnikliwej i obiektywnej oceny zaskarżonego orzeczenia. Szeroko odniósł się do faktu uznania za niewiarygodną postawy oskarżonego D. N. w końcowej fazie postępowania sądowego, tj. wówczas gdy odwołał wcześniejsze kilkakrotne przyznanie się do czynu i zakwestionował swą uprzednią relację. Sąd odwoławczy wskazał także, iż analiza i ocena poszczególnych depozycji skazanego oraz obciążających go wyjaśnień współoskarżonych A. T. i A. O. nakazuje przyjąć, że odwołanie przyznania się było uzasadnione wyłącznie chęcią uniknięcia

odpowiedzialności (uzasadnienie SA, s. 13-14). Należy w tym miejscu przypomnieć, że D. N. początkowo nie tylko przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale też wniósł o dobrowolne poddanie się karze. Nie sposób przyjąć, by tak daleko idące wnioski procesowe składała osoba przekonana o swojej niewinności, szczególnie gdy stała pod zarzutem przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 10. Wiarygodność odwołania przyznania się do popełnienia zarzucanego czynu jest tym bardziej wątpliwa, jeśli wziąć pod uwagę argumenty stawiane w kasacji, a dotyczące bezkompromisowej walki skazanego z procederem kradzieży gazu w Orlen Gaz S.A. w Płocku. Wydaje się niedorzeczne, aby osoba, która z ramienia pracodawcy miała dążyć do wykrycia nadużyć i zapobiegania im, mogła na jakimkolwiek etapie postępowania karnego i to w obecności obrońcy (adw. P. J., k. 1075) przyznać się do popełnienia przestępstwa na szkodę „chronionej” przez siebie spółki, jeśliby zarzucanego przestępstwa nie popełniła. Również kategoryczne sformułowanie skazanego, że „nadwyżki mnie nie interesują, tylko nie może być braków” (k. 1076) wypowiedziane po uprzednim przyznaniu się do zarzucanego czynu, przemawia za tym, że działania podejmowane rzekomo w interesie pokrzywdzonej spółki, poprzez niedopuszczenie do braków, miały w rzeczywistości stworzyć dogodne warunki do kradzieży nadwyżek.

W świetle materiału dowodowego nieistotne dla rozstrzygnięcia są przedstawiane przez skarżącą okoliczności mające wykazać determinację i sukcesy skazanego w walce z kradzieżami gazu oraz rzekome działanie wbrew interesom innych grup czerpiących zyski z handlu kradzionym gazem. Pozostają bowiem bez związku z zarzucanym czynem i nie zmierzają do obalenia dowodów stanowiących podstawę skazania, co przemawia za bezzasadnością wszystkich zarzutów związanych z ograniczeniem inicjatywy dowodowej oskarżonego, wskazanych na stronie 3 kasacji.

Dalej obrona kwestionuje sprawstwo skazanego odrzucając uznane przez Sąd za wiarygodne depozycje A. T. i A. O. Opisali oni cały mechanizm dokonywania poszczególnych kradzieży, role, które pełnili w przestępstwie a także wskazali inne osoby biorące udział w procederze. Wyjaśnienia te korespondowały i wzajemnie uzupełniały depozycje samego D. N. z postępowania

przygotowawczego. Zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, a Sąd odwoławczy ocenę tę podzielił, że A. T. jest osobą wiele zawdzięczającą D. N. i nie było żadnych podstaw, by chciał bezpodstawnie pomawiać skazanego. Uszło również uwadze obrony, iż wyjaśnienia współoskarżonych w sprawie podlegały stosownej weryfikacji także poprzez inne dowody w postaci zeznań magazynierów [...], kierownika ochrony terminalu A. M., zapisów z dokumentacji ochrony rejestrującej wjazdu autocystern ze wskazaniem daty, godziny, numeru rejestracyjnego pojazdu jak też danych kierowcy, a także zapisów połączeń telefonicznych między poszczególnymi oskarżonymi (s. 8-9, 18-19 uzas. SO).

Jeżeli idzie o wysokość szkody, to nie budzi wątpliwości, że wyjściową podstawą ustalenia ilości skradzionego gazu był kwit wagowy będący dowodem tankowania cysterny w nocy z 1 na 2 czerwca 2012 r., z którego wynika, że wlano wówczas do niej 20.080 kg gazu (k. 268). Kwit ten bez wątpienia określił rzeczywistą ilość zatankowanego gazu. Słusznie przyjął Sąd odwoławczy, że każdorazowe tankowanie gazu do pełna do tej samej cysterny uzasadnia tezę, że dochodziło do kradzieży gazu w podobnej ilości. A. O. i K.H. potwierdzili, że cysterna w każdym przypadku była tankowana do pełna. Łącznie było 5 takich tankowań. Istotną wskazówką co do potwierdzenia faktu kradzieży gazu były także zeznania D. D., w których wskazała m.in., że w żadnym innym terminalu nie występowały niedobory (tu – pozorne) na przyjęciu gazu, ale nadwyżki jego dostaw (zob. motywy Sądu I instancji – s. 21).

Trafnie zatem Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutu o niezasadnym oddaleniu wniosków dowodowych mających wykazać wysokość „rzeczywistej szkody” (s. 13-16 motywów w związku ze s. 14-15 kasacji).

Chybiony jest zarzut skarżącej się o niedopuszczalności wspólnej oceny zarzutów apelacyjnych. Skoro bowiem rozpatrywany jest współudział skazanych w jednym przestępstwie, a nadto zarzuty apelacyjne dotyczą podobnych i nierozzerwalnie połączonych ze sobą kwestii, to ich rozpoznanie w oderwaniu od siebie sprowadziłoby się do formułowania kilkakrotnie, w odniesieniu do każdego oskarżonego, tych samych stwierdzeń. Nie doznaje przy tym uszczerbku zasada indywidualnej odpowiedzialności za popełnione czyny, skoro łączne rozpoznanie

zarzutów nie wyklucza wysnucia następnie odrębnych wniosków co do zakresu odpowiedzialności każdego z oskarżonych.

Z uwagi na fakt, że kasacja nie zawierała jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które pozwalałyby na zakwestionowanie stanowiska Sądu drugiej instancji, podlegała oddaleniu, jako oczywiście bezzasadna.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

kc